

Sygn. akt XXVII Ca 2352/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz
Sędziowie:	SO Joanna Wiśniewska-Sadomska SR del. Renata Drozd-Sweklej (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 25 listopada 2015 roku, sygn. akt I C 2978/15

1. oddala apelację,
2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz P. B. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

SSR del. Renata Drozd-Sweklej SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz SSO Joanna Wiśniewska-Sadomska

**Sygn. akt XXVII Ca 2352/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 lipca 2015 r. powód P. B., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) SA. z siedzibą w W. kwoty 3.536,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt I C 2978/15** zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 3.536,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 lipca 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 811 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:**

W dniu 10 sierpnia 2006 r. między P. B., a (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 225.000 zł na okres 360 miesięcy, tj. od dnia 10 sierpnia 2006 r. do dnia 10 sierpnia 2036 r. W § 14 ust. 1 pkt 2 umowy wskazano, że do obowiązków kredytobiorcy należało między innymi ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu. W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy, poza hipoteką kaucyjną do kwoty 337.500,00 zł, przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 4 wskazanego zapisu umowy, tj. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) SA. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 1.769,71 zł. Ponadto zgodnie z treścią § 3 ust. 4 umowy kredytu jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważniał bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej dyspozycji. Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - (...)”. Jednocześnie kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem i uznał jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1 umowy).

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowego Regulaminu (...) były planami finansowymi dającymi prawo do skorzystania z oferty produktowej (...) na zasadach określonych w oddzielnych regulaminach, lecz zgodnie z tabelą oprocentowania oraz taryfą prowizji i opłat bankowych, ustalonych dla (...). W ramach (...) występowały dwie różne oferty: w złotych oraz w walutach obcych. Zgodnie z definicją zawartą w rozdziale II Regulaminu przez kredytobiorcę rozumieć należało osobę fizyczną lub osoby fizyczne, z którą/z którymi (...) zawarł umowę o kredyt. Prawne zabezpieczenie kredytu natomiast zostało określone jako prawna forma zabezpieczenia wiarytelności (...) z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowana przez (...) zgodnie z obowiązującymi w banku zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wiarytelności banku. Przez zdolność kredytową należało zaś rozumieć zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty.

Zgodnie natomiast z § 4 ust. 1 pkt 1-6 zawartym w rozdziale III Regulaminu kredyt mógł być udzielony osobie fizycznej, która posiadała pełną zdolność do czynności prawnych; status rezydenta; dowód osobisty, paszport oraz kartę pobytu; udokumentowane dochody ze źródeł zaakceptowanych przez (...); uregulowany stosunek do służby wojskowej; zdolność kredytową, zgodnie z obowiązującymi w (...) przepisami. W § 5 Regulaminu wskazano osoby, którym (...) nie udzielał kredytu, do których zaliczono osoby które nie wykonały lub nienależycie wykonały zobowiązania finansowe w okresie ostatnich trzech lat oraz osoby, posiadające zaległości podatkowe lub zaległe zobowiązania zrównane z nimi oraz zaległości w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1-2 Regulaminu (...) uzależniał udzielenie kredytu od przedstawienia przez wnioskodawcę wymaganych informacji oraz dokumentów niezbędnych do dokonania oceny zdolności kredytowej, przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia kredytu zaakceptowanego przez (...); udokumentowania wniesienia środków własnych na cel, będący przedmiotem kredytu

hipotecznego w wymaganej wysokości. Wnioskodawca przy zawieraniu umowy kredytu był zobowiązany do pokrycia kosztów m.in. opłat związanych z ubezpieczeniem. Zgodnie z § 7 ust. 1 pkt. 1-3 Regulaminu wysokość kredytu uzależniona była od posiadanej przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz rodzaju transakcji. W § 8 ust. 5 pkt. 1 i 2 Regulaminu określono natomiast, że kredyty przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet nabycia od Spółdzielni/Dewelopera zastępczego lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym/domu jednorodzinny mogą zostać udzielone, jeżeli zostaną spełnione łącznie następujące warunki: okres do zakończenia inwestycji nie jest dłuższy niż 24 miesiące; zabezpieczeniem dodatkowym kredytu na okres do zakończenia inwestycji będzie cesja na rzecz (...) wierzytelności z tytułu zawartej umowy o budowę/umowy przedwstępnej sprzedaży. Zgodnie zaś z treścią § 10 ust. 1 pkt. 1-2 Regulaminu, aby ubiegać się o kredyt w ramach (...) wnioskodawca okazywał w (...) dowód osobisty lub paszport i kartę pobytu z wpisanym nr PESEL, potwierdzającą zezwolenie na osiedlenie się w kraju; drugi dokument tożsamości ze zdjęciem oraz składał dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt, określane indywidualnie przez (...); poprawnie wypełniony wniosek o kredyt wraz z wymaganymi załącznikami; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego, zaakceptowanego przez (...) ((...) w uzasadnionych przypadkach mógł zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości); inne dokumenty w zależności od rodzaju transakcji. Zgodnie z § 15 ust. 1 Regulaminu, zawartym w rozdziale V obowiązkowymi prawnymi zabezpieczeniami udzielonego kredytu były: weksel własny in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową (pkt 1), w przypadku kredytów udzielanych w złotych waloryzowanych kursem waluty: hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącej/ym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16; w przypadku kredytów udzielanych w złotych: hipoteka zwykła w kwocie kredytu na zabezpieczenie kredytu i hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie odsetek i kosztów, ustanowione na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16; przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, określoną w pkt 2 i 3, zaś w przypadku kredytów o charakterze budowlanym, w okresie inwestycji, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w stadium budowy. W myśl § 19 ust. 1 Regulaminu w przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu zaproponowane przez wnioskodawcę były w ocenie (...) niewystarczające, (...) mógł uzależnić udzielenie kredytu od przyjęcia dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytu akceptowanych przez (...). Zgodnie z ust 2 pkt 1-5 dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu mogły być m.in. zabezpieczenia w następującej formie: hipoteka na nieruchomości o charakterze mieszkalnym, nie będącej przedmiotem kredytowania, dopuszczonej do użytkowania, będącej własnością kredytobiorcy lub osoby trzeciej, wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego; przelew środków na rachunek (...); poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; inne zabezpieczenie akceptowane przez (...). W myśl § 21 ust. 1 pkt 2 Regulaminu (...) uruchamiał kredyt po uiszczeniu wpłaty z tytułu prowizji na udzielenie kredytu w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat Bankowych (...). Stosownie do treści § 38 Regulaminu szczegółowe warunki kredytowania, a także pozostałe prawa i obowiązki stron zawarte zostały w umowie .

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez P. B. w dniu 31 lipca 2006 r. sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 225.000 zł, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia, weksel własny in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową oraz cesja praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie P. B., zgodnie z którym wyraził on zgodę na udostępnienie przez (...) S.A. z siedzibą w W. informacji zawartych we wniosku- (...) (...). Wyrażenie powyższej zgody niezbędne było do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia.

W kalkulacji kredytowej sporządzonej dla P. B. przez (...) S.A. w W. zawarto różnego rodzaju dane liczbowe, w tym pod pozycją „składka ubez. od obniżonego wkładu od 23,2% wartości nieruchomości” wpisano wartość 1.769,71 zł.

Decyzją kredytową z dnia 09 sierpnia 2006 r. (...) S.A. w W. przyznał P. B. kredyt w wysokości 225.000 zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. w W.. Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka od części dotyczącej danych kredytobiorcy do § 5 - wypłata kredytu włącznie została zawarta w brzmieniu niezmiennym w treści umowy kredytowej nr (...) zawartej przez strony w dniu 10 sierpnia 2006 r. Przedmiotowa decyzja kredytowa nie została przedstawiona P. B..

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. P. B. nie został poinformowany o sposobie obliczania składki wskazanego wyżej ubezpieczenia. W treści umowy zawarto oświadczenie, że zapoznał się on z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” i uznał jego wiążący charakter. (...) S.A. z siedzibą w W. pobrał od kredytobiorców, z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, następujące kwoty: 1.769,71 zł w dniu 16 sierpnia 2006 r., 1.663,55 zł w dniu 28 sierpnia 2009 r., 1.239,42 zł w dniu 31 sierpnia 2012 r.

W dniu 22 stycznia 2013 r. (...) S.A. z siedzibą w W. zwrócił na rzecz P. B. kwotę 1.136,14 zł z tytułu pobranych wcześniej składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy, a wymienionych wyżej dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy kwota 3.536,54 zł, stanowiąca składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powód był zobowiązany do uiszczenia ww. kwoty. Zdaniem Sądu Rejonowego niezasadny był zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 3.433,26 zł, albowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, którego dochodził powód, przedawnia się w dziesięcioletnim terminie, określonym w art. 118 k.c.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż zapis umowy zawarty w treści § 3 ust. 4, na który wskazywał P. B. był prawie identyczny w treści z postanowieniem uznanym za klauzulę niedozwoloną w ww. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11. Różnice między powyższymi postanowieniami miały jedynie charakter stylistyczny. Ponadto, zgodnie z treścią art. 479<sup>43</sup> k.p.c, Sąd jest związany treścią ww. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W..

Sąd w toku postępowania dokonał także kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową zapisu umowy i uznał, że w niniejszej sprawie, istniały również podstawy do uznania, że zapis umowy kredytowej nr (...) z dnia 10 sierpnia 2006 r., stanowił niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz omówił przesłanki uznania postanowienia umownego za niedozwolone.

W ocenie Sądu kwestionowany zapis umowny, odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym. Sąd zważył, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej zawarte w § 3 ust. 4, pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i powodami jako ubezpieczającymi a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej, nie została powodowi przedstawiona szczegółowa treść stosunku ubezpieczenia. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wbrew stanowisku strony pozwanej, powołane przez nią dowody w

postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych oraz decyzji kredytowej nie precyzowały dokładnie uprawnień, ani obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powoda z treści postanowienia zawartego w § 3 ust. 4 umowy kredytowej.

Sąd Rejonowy odnosząc się w pierwszej kolejności do wskazanego przez stronę pozwaną Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, stanowiącego załącznik do odpowiedzi na pozew, należało wskazać, że dokument ten, pomimo tego że zawiera w swej treści postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to jednak nadal nie został w nim precyzyjnie określony rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jak również nie zostały w nim wymienione wypadki objęte tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie określono w nim do jakiej kwoty ubezpieczyciel może, w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty z tego tytułu stronie pozwanej odszkodowania, zwrócić się z roszczeniem regresowym do powoda. Nie sposób zatem uznać, by dokument w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przedłożony przez stronę pozwaną w jakikolwiek sposób doprecyzował, w zakresie mającym istotne znaczenie dla powoda, postanowienia zawarte w treści § 3 ust. 4 umowy kredytowej.

Podobnie odnieść się należało do decyzji kredytowej z dnia 09 sierpnia 2006 r., na którą powoływał się pozwany, który zawierał tożsame postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej i nie zawierał w swej treści żadnych dodatkowych informacji na temat przedmiotowego ubezpieczenia, w tym zwłaszcza nie określał praw i obowiązków powoda, wynikających ze wskazanego stosunku ubezpieczeniowego. Pozwany nie wykazał, iż przedmiotowa decyzja kredytowa została doręczona powodowi.

Sąd Rejonowy zważył, że sporne postanowienie umowne, w zakresie w jakim upoważniało bank do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy nie dawało konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak było w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 108 miesięcy, a w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Postanowienie nie zawierało dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji, pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, co do tego, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Kredytobiorca nie był w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych zarówno z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu.

W ocenie Sądu dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać za świadczenie główne stron umowy, zwłaszcza że pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umowy i winno być, w każdym wypadku, interpretowane w wąski sposób.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zapis umowy zawarty w treści § 3 ust. 4 umowy kredytowej z dnia 10 sierpnia 2006 r. był postanowieniem indywidualnie uzgodnionym przez strony, a zatem nie sposób uznać go za niedozwolone postanowienie umowne. Sąd zważył, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została określona

w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., zgodnie z którym za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym

banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej nr (...) z dnia 10 sierpnia 2006 r. Podkreślić należało, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień

spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). W ocenie Sądu, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza, o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego.

Sąd zważył, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Pozwany nie wykazał, aby powód został poinformowany o konieczności zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz aby zostały mu udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków tego ubezpieczenia, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wkładu własnego. Powód we wniosku kredytowym nie wybrał zaproponowanego przez pozwanego w formularzu, zabezpieczenia przejściowego w postaci ubezpieczenia kredytu. Pozwany w odpowiedzi na pozew nie wnosił o przesłuchanie powoda, w celu wykazania powyższych okoliczności. Wniosek w tym zakresie złożony dopiero na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 r. należy uznać za spóźniony. Ciężar dowodu w tym zakresie nie obciążał powoda. Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie powoda w charakterze strony.

W ocenie Sądu przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powoda w tym zakresie. Za zgodę taką nie mogło zostać potraktowane, dołączone do wniosku kredytowego, oświadczenie powodów o wyrażeniu zgody na udostępnienie ich danych osobowych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z § 19 ust. 2 pkt 1-5 Regulaminu dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu mogą być m.in. zabezpieczenia w następującej formie: hipoteka na nieruchomości o charakterze mieszkalnym, nie będącej przedmiotem kredytowania, dopuszczonej do użytkowania, będącej własnością kredytobiorcy lub osoby trzeciej, wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego; przelew środków na rachunek (...), poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; inne zabezpieczenie akceptowane przez (...). Po przeanalizowaniu treści przedmiotowego Regulaminu stwierdzić należało w pierwszej kolejności, że choć przewidywał on możliwość udzielenia kredytu hipotecznego, to w jego dziale II nie zawarto definicji wkładu własnego, wymaganego wkładu własnego, niskiego wkładu własnego, ani ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jako kredytobiorca została zdefiniowana osoba, z którą bank podpisał umowę o kredyt. Jako prawne zabezpieczenie kredytu w Regulaminie zdefiniowano zaś prawną formę zabezpieczenia wierzytelności strony pozwanej z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowaną przez stronę pozwaną, zgodnie z obowiązującymi u strony pozwanej zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wierzytelności strony pozwanej. Zdolność kredytową zdefiniowano natomiast jako zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty. W Rozdziale III Regulaminu określono zaś zasady udzielania kredytów hipotecznych, określające: rodzaje udzielanych kredytów; ich przeznaczenie; warunki otrzymania kredytu (§ 4 ust. 1), do których nie zaliczono wkładu własnego lub też zastąpienia go ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego; uzależnienie warunków udzielania kredytu od: przedstawienia przez wnioskodawcę wymaganych informacji i dokumentów niezbędnych do oceny zdolności kredytowej, przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia, zaakceptowanego przez stronę pozwaną, udokumentowania środków własnych w wymaganej wysokości. Jednocześnie w § 5 Regulaminu wskazano osoby, którym Bank nie udziela kredytów hipotecznych, tj. osoby, które nie wykonały lub nienależycie wykonały zobowiązania finansowe w okresie ostatnich trzech lat oraz osoby posiadające zaległości podatkowe lub zaległe zobowiązania zrównane z nimi oraz zaległości w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W regulacji tej nie wskazano na brak możliwości udzielenia kredytu osobom nieposiadającym wkładu własnego, bądź zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. § 7 Regulaminu przewidywał, że wysokość kredytu hipotecznego uzależniona jest od posiadanej

przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz rodzaju transakcji. Regulamin nie stanowił o obowiązku posiadania wkładu własnego lub ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Do wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego należało przy tym złożyć takie dokumenty jak: dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt hipoteczny, określane indywidualnie przez (...); poprawnie wypełniony wniosek o kredyt hipoteczny wraz z wymaganymi załącznikami; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego, zaakceptowaną przez (...) (...) w uzasadnionych przypadkach mógł zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości), a także inne dokumenty w zależności od rodzaju transakcji, bez ich uszczegółowienia.

Rozdział V Regulaminu określał prawne zabezpieczenia udzielanego kredytu hipotecznego udzielanego w złotych waloryzowanych kursem waluty. Należało do nich zaliczyć weksel in blanco, hipotekę kaucyjną, ustanowioną na nieruchomości lub ograniczonym prawie rzeczowym, należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej; przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką. § 19 ust. 1 Regulaminu określał możliwości żądania przez stronę pozwaną dodatkowych zabezpieczeń w przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu hipotecznego, zaproponowane przez wnioskodawcę w ocenie pozwanego były niewystarczające. Brak wśród tych zabezpieczeń ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, choć w ust. 5 wskazano na „inne zabezpieczenie akceptowane przez (...)”. Również § 21 ust. 1 pkt 2 Regulaminu, uzależniający uruchomienie kredytu hipotecznego od uiszczenia wpłaty z tytułu prowizji za udzielenie kredytu hipotecznego oraz opłat związanych z ubezpieczeniami, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem pozwanego, nie zawierał postanowień, odnoszących się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Szczegółowe warunki kredytowania, a także pozostałe prawa i obowiązki stron miały zaś zostać zawarte w umowie (§ 38 Regulaminu).

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy analizując treść wniosku powoda o udzielenie kredytu z dnia 31 lipca 2006 r. wskazał, że wnioskował on o udzielenie kwoty 225.000,00 zł kredytu, waloryzowanego kursem CHF na zakup lokalu mieszkalnego. W rubryce zatytułowanej „zabezpieczenia” powód wskazał na zabezpieczenia docelowe w postaci weksla własnego in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową, hipoteki na kredytowanej nieruchomości oraz cesję praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Powód nie wskazał na zabezpieczenia przejściowe w postaci „ubezpieczenia kredytu”. Jednocześnie P. B. wyraził zgodę na udostępnienie informacji zawartych we wniosku (...) (...). W rubryce dotyczącej oświadczeń związanych z zawieraniem ubezpieczeniami powód zrezygnował ze wskazanych tam ubezpieczeń, tj. grupowego ubezpieczenia na życie oraz od niezdolności do pracy; grupowego ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy oraz generalnej umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) S.A. oraz stroną pozwaną, której przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej była nieruchomość, wskazana jako ubezpieczenie kredytu.

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz treści wniosku powoda o udzielenie kredytu, zarówno w Regulaminie, jak i we wniosku brak było informacji dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. We wniosku pojawiła się jedynie rubryka dotycząca zabezpieczeń przejściowych kredytu, zatytułowana „ubezpieczenie kredytu”, bez konkretnego wskazania jakie miałyby to być ubezpieczenie. Pierwszy zapis dotyczący ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pojawił się dopiero w decyzji kredytowej, przy czym pozwany nie udowodnił, że decyzja ta była udostępniana kredytobiorcy. W § 7 decyzji kredytowej, zatytułowanym „uwagi” wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi m.in. po ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, określonych w § 3, a zatem również ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W ocenie Sądu, z treści § 3 ust 6 decyzji kredytowej z dnia 09 sierpnia 2006 r. wynikało, że „ubezpieczenie kredytu”, a zatem pojęcie występujące we wniosku o udzielenie kredytu, i „ubezpieczenie niskiego wkładu własnego” stanowiły dwa odrębne pojęcia.

W sytuacji, w której pojęcie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu pojawiło się dopiero na etapie wydania decyzji kredytowej, której treść nie była znana powodowi, Sąd uznał, że treść spornego postanowienia umowy, nie została z powodem indywidualnie uzgodniona.

W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, że powód przed zawarciem umowy był informowany o zasadach ubezpieczenia niskiego wkładu, a tym samym o maksymalnym czasie trwania tego ubezpieczenia oraz sposobie

liczenia kosztów ryzyka spłaty części kredytu, związanego z niskim wkładem. W ocenie Sądu, uznać należało że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powoda kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. P. B. nie miał żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie. Jego decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

Powodowie w istocie dysponowali jedynie wzorcem umownym z kalkulinijkowym postanowieniem odnośnie do ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia im kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia. Kalkulacje kredytowe sporządzone przez bank na potrzeby zawarcia umowy kredytowej wskazywały, że składki ubezpieczenia niskiego wkładu zależne były jedynie od wartości nieruchomości. Decyzja kredytowa i umowa określały podstawę wyliczenia składki w inny sposób - jako procent kwoty, stanowiącej różnicę pomiędzy wkładem wymaganym a faktycznie wniesionym, nie definiując tych pojęć. Niezmienna pozostała jedynie kwota składki w wysokości 1.769,71 zł, która po odnowieniu ubezpieczenia ulegała zmianie według zasad niewywodzących się z żadnych dokumentów podpisanych przez stronę powodową w związku z otrzymaniem kredytu. Sąd Rejonowy uznał, że sposób zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu został powodowi narzucony. Sporna klauzula ze względu na swoją zdawkowość powoduje dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków. Nie wyjaśnia podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego. Nie zawiera nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczania składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia itd. Regulamin wiążący powoda zaś nie odnosił się do ubezpieczenia niskiego wkładu. Zdaniem Sądu treść umowy ubezpieczenia była niejasna, zaś w Regulaminie sformułowano otwarty katalog możliwych zabezpieczeń kredytu.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 405 k.c. Strona pozwana bez wątplenia uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powoda kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powoda kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

O odsetkach od kwoty zasądzonej orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c, który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Sąd uwzględnił żądanie odsetkowe strony powodowej wyrażone w pozwie. W niniejszej sprawie powodowie dochodzili odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zatem Sąd zasądził odsetki od dnia 22 lipca 2015 r.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca proces zobowiązany był zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się opłata od pozwu w wysokości 177,00 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,00 złotych (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 złotych. Z przytoczonych wyżej względów należało orzec jak w sentencji

***Apelację do powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:***

I. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. -naruszenie art. 3 k.p.c, w związku z art. 6 k.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, w szczególności poprzez uznanie ,że nie zachodzi w niniejszym postępowaniu konieczność dowodzenia przez powoda wystąpienia



w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wystąpienia obu z przesłanek abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy kredytu tj. naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powoda i że może to być zastąpione wyłącznie wnioskiem wywodzonym głównie z motywów rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu o badanie wzorca umowy w ramach kontroli abstrakcyjnej. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż strona powodowa udowodniła roszczenie tj. wykazała, że sporne postanowienie umowy kredytu jej nie wiąże, gdyż wypełnia znamiona abuzywności oceniane według przesłanek i kryteriów z art. 385<sup>1</sup> k.c.' 385<sup>2</sup> k.c., podczas gdy dla przesłanek zastosowanego art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd I instancji, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca sporną klauzulę i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie treści kwestionowanego postanowienia, regulaminu i wniosku kredytowego nie dokonał oceny materiału dowodowego sprawy oraz sprostania przez powoda ciężarowi dowodu w zakresie udowodnienia przesłanki sformułowania praw i obowiązków powoda z naruszeniem dobrych obyczajów oraz z naruszeniem interesów konsumenta w stopniu rażącym, m.in. co do ustalenia, czy sporne postanowienie zawiera tego rodzaju elementy, jak i tego, czy obie z powyższych przesłanek łącznie zachodzą w sprawie niniejszej

2. naruszenie art. (...) k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c., poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż co do umowy zawartej przez stronę powodową zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. przez odwołanie się wyłącznie do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, pod poz. 6068, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c., do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479<sup>43</sup> k.p.c., postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powoda, podlegają indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385<sup>2</sup> k.p.c. Sąd Rejonowy w w/w zakresie bezpodstawnie przyjął, niezasadnie uznając poglądy wyrażone w uzasadnieniu uchwały SN III CZP 17/15 za adekwatne do zastosowania w sprawie niniejszej, iż wyrok zapadły w ramach kontroli abstrakcyjnej wywołuje dla badania konkretnej umowy, zawartej przed wpisem postanowienia podobnego do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, stan prejudycjalności czy stan związania sądu orzekającego rozstrzygnięciem odnoszącym się do wzorca umownego, mimo iż badanie wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej następowało w sprawie, w której powodem może być m.in. każda osoba, która mogłaby zawrzeć umowę z przedsiębiorcą z zastosowaniem wzorca oraz mimo, że ocena postanowienia wzorca dokonywana była z pominięciem elementów w sposób istotny wpływających na ocenę zasadności zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c., wyrażonych w art. 385<sup>2</sup> k.p.c. Jest to okoliczność doniosła, zwłaszcza, iż postanowienie § 3 ust. 4 widniejące w umowie zawartej przez stronę powodową nie jest tożsame z treścią klauzuli wpisanej do przedmiotowego Rejestru pod w/w

-naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z pominięciem dowodów z dokumentów ( m.in.wniosek kredytowy) w części, w jakiej wskazywały na sytuację majątkową powoda w dacie ubiegania się o kredyt, z których to wynikało, że powód nie posiadał żadnego majątku ,na którym mógłby ustanowić inne dodatkowe zabezpieczenie spłaty części kredytu, a mimo to ubiegał się o udzielenie <?f-kredytu w wysokości 103,19 % wartości nieruchomości na sfinansowanie całości ceny za nabywaną nieruchomość ( dokument (...)) , a bank udzielał bez dodatkowego zabezpieczenia kredytów do 80% wartości nieruchomości oraz mimo ,że nie przedstawił pozwanemu innych zabezpieczeń spłaty kredytu, co jest szczególnie istotne w kontekście kryteriów dokonywania oceny spornego postanowienia, które to podlega ocenie według stanu z chwili zawarcia umowy oraz z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia;

- z pominięciem dowodów wskazujących na fakt poniesienia przez pozwanego bank kosztów ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w części odpowiadającej kwocie objętej ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, tj. zwłaszcza z pominięciem potwierdzenia uiszczenia przez pozwanego bank składek uiszczonych w związku z kredytem powoda w (...) SA, a w konkluzji wyprowadzenie przez Sąd wniosku, iż pozwany bank w sposób nieuzasadniony wzbogacił się kosztem strony powodowej, tj. podjęcie rozstrzygnięcia z pominięciem doniosłej okoliczności, iż kwoty uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego odpowiadały co do wysokości i czasu uiszczenia kwotom, do

których zapłaty zobowiązany był pozwany bank i które pozwany bank uiscił, celem objęcia kredytu strony powodowej zabezpieczeniem spłaty części kredytu stanowiącej wymagany, acz nie wniesiony przez stronę powodową, wkład własny

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez to ,że:

-Sąd I instancji dokonał szczątkowego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie posiadanej przez stronę powodową wiedzy o warunkach kredytowania, z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy, m.in., złożonego przez powoda oświadczenia kredytowania, jak i wynikających z wniosku kredytowego okoliczności odnoszących się do sytuacji majątkowej strony powodowej, tj. zakresu dostępnych dla pozwanego informacji pozwalających np. na zaproponowanie stronie powodowej innej formy zabezpieczenia - w okolicznościach, w których strona powodowa nie wykazywała żadnych możliwości ustanowienia takowego, a także z pominięciem pism powoda z dnia 7 sierpnia 2012 r. oraz z dnia 23 października 2012r., z których wynika, że powód rozumiał istotę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz nie kwestionował co do zasady postanowień umowy, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu;

- Sąd I instancji przyjął, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienie § 3 ust. 4 jest „właściwie” tożsame treściowo z postanowieniem wpisanym do rejestru klauzul

niedozwolonych pod numerem (...), podczas gdy pomiędzy postanowieniem kwestionowanym przez stronę powodową a postanowieniem wpisanym do rejestru występują znaczące różnice, a nie jedynie stylistyczne , jak przyjął Sąd, w szczególności klauzula wpisana do rejestru przewiduje automatyzm kontynuacji ochrony ubezpieczeniowej, podczas gdy z treści § 3 ust. 4 umowy strony powodowej nie wynika, aby ochrona ta była kontynuowana automatycznie;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. art.385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy kredytu zawartego w § 3 ust.4 do ustalenia czy było ono przedmiotem indywidualnego uzgodnienia pomiędzy stronami i wywiedzeniu wniosku o jego abuzywności z faktu ,że zostało ono zaczerpnięte z wzorca umownego stosowanego przez bank i nie było przedmiotem negocjacji stron oraz z niejednoznaczności postanowienia, podczas gdy niezgodnienie postanowienia z konsumentem nie stanowi samo w sobie o abuzywności postanowienia otwiera jedynie przesłankę abuzywności w postaci sformułowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów jak niejednoznaczność postanowienia która stanowi jedynie dopuszczalność badania przez Sąd postanowień umowy dotyczących głównych świadczeń stron, co doprowadziło do przeprowadzenia przez Sąd jedynie pozornej kontroli indywidualnej spornego postanowienia, bez zbadania wymienionych przesłanek abuzywności, którym Sąd nie poświęca w swoich rozważaniach ani słowa i których wystąpienia w istocie w ogóle nie zanalizował, przyjmując z góry założenie, że postanowienie jest abyzywne na skutek rozszerzonej prawomocności orzeczenia SOKIK;

b) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powoda w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorcy, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając klauzulę zawartą w § 3 ust. 4 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny strony powodowej z pominięciem przyczyn i okoliczności leżących u podstaw wprowadzenia do umowy spornego

postanowienia, rzeczywistej oceny wysokości kosztów pierwszej i kolejnych opłat w stosunku do wielkości (kwoty) uzyskanego przy tym zabezpieczeniu kredytu hipotecznego, będącego kredytem najniżej oprocentowanym na rynku, z pominięciem korzyści odnoszonych przez kredytobiorcę ze skorzystania ze spornej postanowienia, a więc bez rzeczywistego rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli naruszało dobre obyczaje i interes strony w kwalifikowanym, rażącym stopniu oraz z całkowitym pominięciem rozważenia wzajemnego rozkładu interesów stron na gruncie spornej postanowienia, w tym przy uwzględnieniu interesów pozwanego banku, których Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

c) nieuzasadnionym przyjęciu, iż przewidziany w § 3 ust.4 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powoda świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia banku z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu .wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorcy co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powoda, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamiania tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy, według Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c, z pominięciem rozważenia w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy, wynikających i w pełni zależnych od woli kredytobiorcy i żadanego przez niego zakresu kredytowania ( ponad 100% ceny nieruchomości) jak i rodzaju i charakteru ekwiwalentu tego świadczenia po stronie kredytobiorcy, w postaci objęcia kredytu taką formą zabezpieczenia, która umożliwiła jego udzielenie zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy, mimo, iż według oferty skierowanej do ogółu potencjalnych klientów banku, bank nie przewidywał możliwości udzielenia kredytu w takim zakresie, jakiego oczekiwał powód i tylko w w/w zakresie żądając od powodów ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, niwelującego ponoszony przez bank dodatkowy zakres ryzyka;

d) nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt poniesienia przez stronę powodową kosztów odpowiadających poniesionemu przez bank dodatkowemu kosztowi, wynikającemu ze specyfiki kredytu udzielanego powodom, stanowi o działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów strony powodowej w rażącym stopniu, podczas gdy w w/ w okolicznościach, poza realizacją funkcji zabezpieczenia kredytu, do czego bank jest uprawniony według art. 93 ustawy Prawo bankowe i ograniczeniem ryzyka ponoszonego przez bank w związku z udzieleniem kredytu na takim poziomie, jaki wynika z przyjętego przez bank maksymalnego zakresu kredytowania, bez ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń, pozwany bank nie odnosił żadnych dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorcy, w tym korzyści finansowych, powodujących wzbogacenie banku, jako że kwota opłat pobranych przez bank od powoda była równa składkom uiszczonym przez bank na rzecz (...) SA;

e) nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pозwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako naruszające dobre obyczaje i nieuzasadnione, a do tego prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorcy, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców - w tym stronę powodową - przy zawieraniu umów i decydowaniu o skorzystaniu z tej formy zabezpieczenia, tym bardziej ,że powód nie dysponował żadnymi innymi składnikami majątkowymi która obecnie - po jego wykorzystaniu - jest kwestionowana w pozwie;

f) niezasadnym pominięciu niekwestionowanej przez powoda, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żadanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego ( do 80% wartości nieruchomości) , ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe (kredyt hipoteczny).

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy zdaje się konstruować niedającą się wywieść ani z regulacji ustawowej, ani też z praktyki obrotu, w tym z udziałem konsumentów, powinność pozwanego banku poniesienia przez pozwanego wszelkich następstw i kosztów odnoszących się do specyfiki umowy, której zawarcia żąda konsument wnioskujący o udzielenie kredytu, z pominięciem przyczyn powodujących powstanie kosztów po stronie banku, będących wyłącznie pochodną zakresu żądania kredytobiorcy. Sąd Rejonowy zdaje się w ten sposób wyrażać zapatrywanie, iż wierzyciel (którym jest bank z tytułu udzielanego kredytu), wobec zamiaru zawarcia umowy z udziałem konsumenta, obowiązany jest udzielić kredytu w każdej kwocie, we własnym zakresie ponosząc koszty działania zgodnego z interesem klienta, zaś każdą formę obciążenia kredytobiorcy w/w kosztami, nie będącą standardem dla każdej umowy (tj. wynikającą z żądanego zakresu kredytowania) traktować należy jako wypełniającą przesłanki z art. 385<sup>1</sup>k.c.;

g) wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony pod kątem zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, w oparciu o własne przekonanie Sądu, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej. Sąd dokonał oceny w istocie w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym dokumentów złożonych przez pozwanego, w oparciu, o które należało ustalić czy sporna klauzula narusza dobre obyczaje, z uwzględnieniem okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy przez powoda oraz czy narusza w stopniu rażącym interes powoda (w szczególności interes ekonomiczny);

f) wyprowadzeniu wniosku, dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia, iż przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. i 385<sup>2</sup> k.c. stanowią podstawę do dokonywania wyizolowanej od całokształtu relacji kontraktowej stron ich oceny, w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego postanowienia umowy, tj. z pominięciem jego osadzenia w umowach zawartych przez strony oraz w okolicznościach towarzyszących ich zawarciu oraz stanowiących przyczynę wprowadzenia do treści umowy kredytu spornego postanowienia, w konkretnych okolicznościach działania stron w dacie zawierania umowy, których należyte rozważenie prowadzić winno do wniosku, iż pozycja strony powodowej jako konsumenta w spornej umowie nie prowadziła do naruszenia równowagi kontraktowej stron, zaś w relacji stron nie zachodził stan uzasadniający twierdzenie, że wystąpiły przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. w szczególności nie występowała przesłanka naruszenia interesów konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, którego stwierdzenie dopiero w takiej postaci, uzasadniać mogłoby sięgnięcie do środków ochrony przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. i tylko w takich okolicznościach mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa, z uwagi na konieczność przywrócenia naruszonej równowagi kontraktowej stron;

-naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c. polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornym postanowieniu umowy, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku (por. tytuł rozdziału 8 ustawy Prawo bankowe: szczególne uprawnienia i obowiązki banków) wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne. Sąd I instancji zdaje się również pomijać cel ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu wynikający z charakteru relacji stron, jak i funkcję tegoż zabezpieczenia, tj. zapewnienie pozwanemu bankowi - na wypadek wystąpienia sytuacji nie spłacania kredytu przez stronę powodową (co stanowi niewykonanie essentialia umowy kredytu) - ograniczenia ryzyka straty związanej z udzieleniem kredytu powodowi, jak i możliwości rzeczywistego zaspokojenia wierzytelności banku z przedmiotów i praw stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu;

Naruszenie art. 385<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 385\* k.c. oraz z art. 22<sup>1</sup> k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż powód jako konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą

jest uprawniony aby kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie ekonomiczne, aktywną zawodowo. Na skutek pominięcia tych wszystkich okoliczności, podjęte przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie, daje wyraz pełnej dowolności w traktowaniu konsumentów, z pominięciem przynależnych na gruncie wykładni prawa krajowego wzorców starannego, rozważnego i świadomego konsumenta, w szczególności w takich przypadkach, kiedy ze względu zarówno na przymioty osobiste (np. wyższe wykształcenie ekonomiczne, stan majątkowy wskazujący na nieposiadanie środków pozwalających na pokrycie wymaganego przez bank wkładu własnego ani składników majątku pozwalających ustanowić dodatkowe zabezpieczenie w tym zakresie - por. wniosek kredytowy powoda,) strona powodowa jako konsument w relacji z pozwanym przy zawieraniu umowy działała z należyтым rozeznaniem, decyzję o zawarciu umów podejmowała świadomie, w okolicznościach, w których ze względu na osobiste przymioty strony powodowej miała ona dostateczną wiedzę, pozwalającą na prawidłowe odczytywanie i zrozumienie postanowień umowy, jak i możliwość świadomego podjęcia decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z bankiem, jak i o braku możliwości ustanowienia innych zabezpieczeń spłaty kredytu na składnikach majątku strony powodowej (których nie wykazywała), względnie możliwość poniesienia zawarcia umowy i zaciągnięcia kredytu w konkurencyjnym banku z innym, oczekiwanym przez stronę powodową zabezpieczeniem spłaty kredytu w części stanowiącej brakujący (nie wnoszony) wkład własny, względnie z bankiem nie stawiającym tego rodzaju wymagania. Sąd Rejonowy zdaje się dawać wyraz błędnego pojmowania celu i istoty art. 385<sup>1</sup> k.c, który nie stanowi środka pozwalającego na dowolność kształtowania relacji stron stosownie do pożądaných przez konsumenta skutków w sferze interesów konsumenta na

dowolnym etapie wykonywania umowy, a służyć ma jedynie przywróceniu równowagi kontraktowej stron, której zaburzenie następowaloby przy zawarciu umowy. Wbrew przyjętemu przez Sąd zapatrywaniu, przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. nie może bowiem stanowić podstawy do ingerencji Sądu w umowę na etapie jej wykonywania, w wyniku zmiany oceny przez konsumenta ex post opłacalności spornego postanowienia umowy, po realizacji celu, któremu zapis ten miał służyć;

4. Naruszenie art. 410 § 2 k.p.c, poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany bank wzbogacił się kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym kosztom objęcia kredytu powoda, ubezpieczeniem brakującego (niskiego) wkładu własnego, jak zdaje się wywodzić Sąd Rejonowy - w wyniku przeniesienia na kredytobiorcę kosztów ustanowienia zabezpieczenia. Sąd Rejonowy bezpodstawnie pomija niekwestionowaną przez stronę powodową okoliczność, iż pozwany poniósł odpowiadające kwotom uiszczonym przez powoda koszty objęcia kwoty kredytu stanowiącej niewniesiony wkład własny ubezpieczeniem, a zatem nie odniósł w wymiarze finansowym żadnej dodatkowej korzyści kosztem kredytobiorcy, zaś jedynym motywem wdrożenia tego rodzaju działania i poniesienia kosztów było udzielenie powodowi kredytu w żądanej wysokości na poziomie ponad 100% wartości nieruchomości, w warunkach adekwatności ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń, tj. ustanowienia zabezpieczeń co do tej części (kwoty) kredytu, która nie znajdowała pokrycia w zabezpieczeniu hipotecznym, i co do której - bez ustanowienia dodatkowej formy zabezpieczenia - pozwany bank nie uzyskiwałby zaspokojenia w razie niespłacania kredytu przez powoda, względnie -zaspokojenie wierzytelności banku powodowałoby powstanie dodatkowych kosztów czy zostałyby odsunięte w czasie na skutek poszukiwania zaspokojenia ze składników majątku powoda jako dłużników osobistych.

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty apelujący wniósł o:

- 1) zmianę skarżonego wyroku w pkt. 1 i 2 poprzez oddalenie powództwa w całości oraz poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże od powoda na rzecz pozwanego;
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację złożył powód wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanego mu uchybienia zarówno w sferze prawa materialnego, jak również w dokonanych ustaleniach faktycznych, a kwestionowany wyrok – oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej – nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji.

Sąd odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną. W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powódów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 4 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na prawną wadliwość wniosków formułowanych przez skarżącego w oparciu o ustalenia faktyczne dotyczące motywów zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stanu wiedzy powoda co do jej treści.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 4 umowy, zobowiązujące powódów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,

– postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Wprawdzie pozwany w złożonej apelacji kwestionuje uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, należy jednak stwierdzić, że wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nimi umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidualnego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręczonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.- nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W.Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449<sup>10</sup>. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych

z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiążania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385<sup>1</sup>§ 3 k.c.) nie przedstawił nawet początku dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>1</sup>§ 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałyby w żaden sposób nieudokumentowane.

Dlatego nie poddawały się dalszej kontrargumentacji twierdzenia zrównujące formę i skutek uzgodnienia indywidualnego treści umowy w drodze negocjacji, ze skutkiem wyrażenia zgody na przekazanie danych do przyszłej umowy z osobą trzecią i zgodą na zawarcie umowy na warunkach wskazanych we wzorze doręczonym przy jej zawarciu, nawet potwierdzoną pisemną akceptacją zaproponowanych przez bank warunków.

Tylko marginalnie można dodać, że tak jak zawarcie w opracowanym przez Bank formularzu wniosku o udzielenie kredytu dyspozycji dotyczącej zgody na przekazanie ubezpieczycielowi danych osobowych kredytobiorcy nie jest informacją o umowie ubezpieczenia kredytu, tak wyrażenie zgody na przekazanie tych danych do umowy nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia o określonej treści.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Dlatego wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane. W świetle oceny spełnienia przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego nie miały też żadnego znaczenia motywy jakimi kierowali się kredytobiorcy zaciągający kredyt w wysokości odpowiadającej 100% inwestycji, a w szczególności to czy posiadali środki na pokrycie tego wkładu czy nie.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, B. (...), Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2



k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.)". Zatem w sprawie niniejszym należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449<sup>11</sup>, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Ś., Wzorce umów; I. W., Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C.Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.)

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nad to

wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny nie mógłby się zakładać, iż konsument zgodził się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło same korzyści, a powodowi jedynie obciążenie finansowe. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności określonej części udzielonego kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu zawartego przez i na rzecz pozwanego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami -skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny- jak i rażąco naruszającym interesy – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego według, której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385<sup>1</sup>k.c. z uzasadnieniem konieczności zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy, według których koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczenie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania kosztami z tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Sam Bank wielokrotnie podkreślał, że kredytobiorca nie był stroną umowy ubezpieczenia, nie mógł więc też uzyskać w związku z zapłatą „składki” żadnych korzyści. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy Banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania

spląty przez kredytobiorcę, przez co ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojono banku, a kredytobiorca był zobowiązany do spląty tej części kredytu na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Ukształtowanie tego rodzaju zabezpieczenia na koszt kredytobiorcy nie wiązała się jednak z uzyskaniem przez niego tańszego kredytu, choćby w zabezpieczonej ubezpieczeniem części. Przeciwnie - bank ustalał wysokość odsetek umownych - czyli swojego wynagrodzenia - od całej kwoty takiego kredytu na wyższym poziomie w stosunku do kredytów nie zabezpieczonych w ten sposób, gdzie kredytobiorcy wydatkowali środki własne odpowiadające co najmniej 20% inwestycji. Bank mimo uzyskania pełnego zabezpieczenia spląty 20% kwoty kredytu, dalej traktował tego rodzaju kredyt jako kredyt podwyższonego ryzyka, ustalając dla całości kwoty kredytu oprocentowanie najwyższe z oferowanych.

Uzyskanie zabezpieczenia odpowiadającego 20% wartości udzielonego kredytu nie wpłynęło także na ograniczenie innych zastosowanych form zabezpieczenia. Suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość koty której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, albo gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowały również Bank. Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwia ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

W sytuacji gdy Bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiające ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia. Postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nieotraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Jak to już wyżej zostało wyjaśnione sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami niezgodzonymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez Bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiającym ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta z uwagą na treścią wzorca, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Jak jeszcze raz podkreślić należy - strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub

w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta były rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Podsumowując powyższą część rozważań, należy stwierdzić, iż treść powołanych przez skarżącego w apelacji dokumentów w żaden sposób nie wpływa na ustalenie abuzywności postanowień umownych w przedmiocie obciążenia konsumenta całym kosztem ubezpieczenia realizującego interes ekonomiczny banku.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. jest również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 4 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochrona ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłani indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym ( art. 385<sup>1</sup>§ 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 3.536,54 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powoda kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powoda kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Prawidłowo zatem zasądził Sąd Rejonowy od strony pozwanej na rzecz powoda dochodzoną przez niego kwotę, przy czym należy zauważyć, iż jej wysokość i sposób wyliczenia nie były w apelacji kwestionowane. Apelacja od tego orzeczenia podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zważywszy na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie.

SSR del. Renata Drozd-Sweklej SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz SSO Joanna Wiśniewska-Sadowska